

Koniec z tanim wykupem



Jeszcze tylko przez rok lokatorzy w spółdzielniach mieszkaniowych mają szansę wykupić mieszkania, często za przysłowiową złotówkę - przypomina Gazeta Prawna. Sęk w tym, że władze spółdzielni mogą chcieć wstrzymać sprzedaż mieszkań i nie ma siły, która będzie mogła je do tego zmusić.

Trybunał Konstytucyjny uznał wczoraj za niekonstytucyjne aż cztery kluczowe dla przekształceń mieszkań lokatorskich w prawo odrębnej własności rozwiązania w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych - czytamy dalej. Lokatorów najbardziej zmartwi dyskwalifikacja przepisu, który umożliwia im uzyskanie mieszkania na własność na preferencyjnych warunkach. Ci, którzy spłacili koszt budowy swoich mieszkań, mogą zostać ich właścicielami po dopłaceniu nominalnej kwoty kredytu umorzonego przez państwo. W przypadku mieszkań lokatorskich wybudowanych przez spółdzielnie w czasach PRL są to symboliczne kwoty - nawet kilka czy kilkanaście złotych! Dochodzi do tego wynagrodzenie notariusza i opłata za kopie aktu notarialnego oraz opłata sądowa, w sumie ok. tysiąca złotych - zaznacza gazeta.

Trybunał, do którego zwrócił się w tej sprawie z pytaniem prawnym Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia, uznał, że jest to wywłaszczenie spółdzielni. Za swoje mienie powinna ona uzyskać odszkodowanie lub cenę proporcjonalną do obecnej wartości rynkowej mieszkań... „Takie wkraczanie w stosunki własnościowe spółdzielni w dotychczasowym orzecznictwie TK zostało uznane za nieproporcjonalne wkroczenie w konstytucyjnie chronione prawa" - uzasadniali sędziowie.